

Sejm polski uchwalił budżet państwowy

TURCY SKŁANIAJĄ SIĘ DO ZAWARCIA POKOJU

ISMET PASZA PRZYRZEKL NAKŁONIĆ DO TEŻE RZĄD ANGORSKI

KONSTANTYNOPOL, 17 lutego. — Przybyłemu dzisiaj do Konstantynopola przewodniczącemu tureckiej delegacji pokojowej na konferencję w Lozannie, Ismetowi Paszy, wręczona została nota angielskiego ministra spraw zagranicznych, z oświadczeniem, aby Turcja podpisała przedłożony jej w Lozannie traktat pokoju, dopóki nie jest zapóźno. Ismet pasza po otrzymaniu depeszy przyrzekł przedstawicielowi Anglii w Konstantynopolu, że będzie nakłaniał Wielkie Zgromadzenie Narodowe w Angorze do podpisania warunków pokoju.

Ludności Berlina grozi głód ze wzrostem wartości marki niemieckiej

BERLIN, 17 lutego. — W samym Berlinie 500,000 ludności grozi śmierć głodowa skutkiem wzrostu wartości kursu marki niemieckiej, spowodowanego przez finansowe spekulacje rządu — a równocześnie utrzymaniem cen, które podkopywałyby do wrażliwych wysokości, gdy marka niemiecka spadała najniżej w swojej historii.

Ludność niemiecka jest oburzona na spekulacje finansowe rządu, który nie przewidział katastrofalnych skutków swojej spekulacji i naraził ludność na straszliwe cierpienia, równające się katastrofie głodowej w czasie wojny wszechświatowej.

Francuzi przyznają, że otrzymują tylko 5,000 ton węgla z Ruhr

DUESSELDORF, 17 lutego. — Francuskie władze oficjalnie przyznają, że wobec biernego oporu ludności niemieckiej w Ruhr i zupełnego sparaliżowania komunikacji kolejowej i strajku górników węglowych, Francja i Belgia razem otrzymują z Ruhr zaledwie 5,000 ton węgla, zamiast 50,000 ton przewidzianych umową z rządu niemieckiego. Wobec tego Francuzi przyznają, że w Ruhr strajk wojska francuskiego i belgijskiego.

Światowa wystawa dziennikarstwa w Pradze Czeskiej

PRAGA, 17 lutego. — Pierwsza międzynarodowa wystawa dziennikarstwa otwarta tu została. W wystawie tej udział bierze przeszło 450 wydawnictw z całego świata. Pomiędzy reprezentantami wydawnictw figurują Stany Zjednoczone, Północna Ameryka, Wielka Brytania, Kanada, Indie, Francja, Południowa Ameryka, Japonia, Chiny, Persja, i wszystkie kraje europejskie.

NIEMICIE POLICJANCY POSTRZELILI DWUCH ŻOŁNIERZY FRANCUSKICH

EESEN, 17 lutego. — Policja niemiecka postrzeliła wczoraj w tacy dwóch żołnierzy francuskich, w miejscowości Ziegenhons. Żołnierze francuscy, stojący kwatery w miejscowym hotelu domagali się pozywienia, którego im odmówił właściciel hotelu. Dwóch policjantów mimo roziwnia milicji policyjnej silnie policyjnie weszło do hotelu i postrzeliło żołnierzy francuskich, dopominających się pozywienia.



RYDINA przedstawia wejście do kopalni Dawson, w której 120 górników zginęło wskutek eksplozji. Mimo poświęcenia oddziału ratunkowego z ocalałych wydobyto tylko zwłoki poległych na pola pracy

KARA ŚMIECI W ROSJI ZA ŁAPOWNICTWO

MOSKWA, 17 lutego. — Rząd bolszewicki wypowiedział walkę na śmierć i życie łapownictwu, rozpowszechnionemu wśród urzędników bolszewickich. Łapownictwo jest częścią natury rosyjskiego urzędnika i za czasów byłych rządów carskich doszło do największych rozmiarów. Za obecnych rządów bolszewickich nie mogących opłacić dostatecznie urzędników, łapownictwo odżyło z powrotem i przewyższyło wszystko, co pod tym względem mogło się zdarzyć za dawnych rządów carskich.

M. S. WOJSK DBA O POLSKOŚĆ KORPUSU OFICERSKIEGO

Warszawa. — Aby usunąć wpływ tendencji niemieckiej i katolickiej bełkotliwych, która bardzo często znajduje się wśród księgozbiórów pułkowych, minister wojny wydał zarządzenie, aby całą bibliotekę w języku niemieckim natychmiast wycofano z bibliotek bibliotek wojskowych.

Wszystkie dublety wojskowej literatury niemieckiej mają być przesłane do Centralnej biblioteki wojskowej w Warszawie.

Revolucja plemion koczowniczych w hiszpańskiej Zachodniej Afryce

CADIZ, (Hiszpania) 17 lutego. — Hiszpański okręt wojenny „Regina Regente” otrzymał rozkaz udania się na wody zachodnio-afrykańskich prowincji hiszpańskich Sierra Leona, gdzie wybuchła rewolucja miejscowej ludności tubylczej przeciw rządowi hiszpańskiemu.

CUDZOZIEMCY-WETERANI MAJĄ JESZCZE ROK CZASU DO ZOSTANIA OBYWATELAMI ST. ZJEDN.

WETERANI CUDZOZIEMCY MOGĄ ZOSTAĆ OBYWATELAMI STANÓW ZJEDN. BEZ WYMOWNIANIA PIERWSZYCH PAPIERÓW

WASZYNGTON, 17 lutego. — Cudzoziemcy, którzy odłączyli się w wojsko wojennej Stanów Zjednoczonych w czasie wojny wszechświatowej mają obecnie tylko rok czasu do skorzystania ze specjalnych przywilejów udzielonych przez prawodawstwo wojenne, pozwalających cudzoziemcom weteranom z wojny wszechświatowej na zostanie obywatelami Stanów Zjedn. bez wybrania pierwszych papierów i czekania 5 lat na wyjęcie drugich papierów przez proste zgłoszenie swojej deklaracji za przyjęcia obywatelstwa do sekretarza wojny. Cudzoziemcy weterani przy zgłoszeniu się do Departamentu wojny po papiery obywatelskie są zwolnieni od wszelkich opłat i otrzymują papiery przez nadanie do sekretarza wojny papierów zwalniających ich ze służby.

Zapłacił 100 dol. za dziewczęce haremu, ale ich nie dostał

HOMSTEAD, N. J., 17 lutego. — Frank Mensa dał się nawiązać na wiarę mahometańską pewnie

FASZYŚCI NIEMIECCY



Faszyści monarchijscy oficjalnie przyjęli znak powyżej uwidoczniony na szlendarze, jako godło nowej partii, w której skupiają się wszystkie partie reakcyjne

STRAJK 3,000 GÓRNIKÓW W WILKES-BARRE, PA.

GŁÓWNIEM NIEPOROZUMIENIÓW NA TONIE ZA WĘGIEL OD GÓRNIKÓW

WILKES-BARRE, 17 lutego. — Trzy tysiące górników zatrudnionych w kopalniach węgla „Susquehanna” w Nanticoke i Glen Lyon, Pa., wyszli na strajk z powodu nieporozumień z urzędnikami kopalni. Jednym z głównych nieporozumień jest podwyższenie o 90 centów ceny na ton węgla sprzedawanego górnikom. Urzędnicy kopalni węglowej twierdzą, że cena na węgiel sprzedawanym górnikom została podwyższona z powodu podniesienia się kosztów transportacji węgla.

Zwierzęta dzikie trapiące głodem, zbliżają się do siedzib ludzkich

WORCESTER, 17 lutego. — Wielkie śniegi i silne mrozy ostatecznie kilku tygodni wypędzają z lasów dzikie zwierzęta, które trapiące głodem zbliżają się do siedzib ludzkich. Nie rzadko się trafia, że weze snym ranem około domostw farmerskich, a nawet na ulicach miasta stękać — krąją jelenie i sarny w poszukiwaniu po drobnią pożywienia. W Raulston Herber Morse zastrzelił dzisiaj dość dużej wielkości zająca, który trapił się głodem, zbliżył się do domu Morgesa i porwał kilka kur.

SKULSKI WSTĘPUJE DO STRONNICWA P. S. L.

WARSZAWA, 17 lutego. — Po niedługim pos. Skulskim a Witosem trwały od dłuższego czasu rozmowy w sprawie utworzenia wspólnego stronnictwa. Obecnie, jak się dowiaduje „Kurier”, rokowania sfinalizowane zostały o tyle, że Skulski likwiduje swoje stronnictwo i wstępuje do Piastów. Formalne zatwierdzenie tej sprawy ma nastąpić w niedługim czasie.

Batoż Niemców w zagłębiu węglowym Ruhr

DUESSELDORF, 17 lutego. — Ponieważ w wielu miastach zagłębia Ruhr niemieckie sklepiarki i restauratorzy odmawiają sprzedaży Francuzom i Belgom środków żywności, oficerowie uljanicy postępują się balami, aby nancyjnie opornych Niemców posłuszeństwa.

SENAT ST. ZJEDN. ZATWIERDZIŁ UKŁAD ANGLIJSKO-AMERYKAŃSKI W SPRAWIE DŁUGÓW

Układ spłaty długów będzie wzorem dla załatwienia kwestii długów z innymi państwami

WASHINGTON, 17 lutego. — Senat Stanów Zjednoczonych zatwierdził dzisiaj 70 głosami przeciw 13 układowi angielsko-amerykański w sprawie spłaty długów należnych Stanom Zjednoczonym od Anglii — uchwalił już przez izbę kongresmowa.

Angielsko-amerykański układ w sprawie spłaty 4,000,000,000 dolarów winnych Stanom Zjednoczonym przez Anglię, będzie wzorem dla układów z innymi państwami aljankami, w sprawie spłaty długów należnych Stanom Zjednoczonym od tych państw.

PRZECIW GŁOSOWAŁA NARODOWA DEMOKRACJA I ŻYDZI

(Specjalna wiadomość dla „Nowego Świata”)

WARSZAWA, 17 lutego. — Sejm polski uchwalił budżet państwowy na rok bieżący. Prawica dotrzymała przyrzeczenia, głosując przeciw budżetowi. Razem z nią głosowali Żydzi i komuniści.

ORGANIZACJA ZBRODNI

WARSZAWA, 17 lutego. — Powstała organizacja reakcyjna pod nazwą „Niewiadomski”. W Sejmie postawiono wniosek, który przeszedł, aby organizacja ta prowokacyjna została natychmiast zwiniona.

UKRAJŃSKI ZAMORDAWALI POLSKICH ŻOŁNIERZY

WIEDŃ, 17 lutego. — „Arbeiter Zeitung” donosi, że w mieście Samborze, we Wschodniej Małopolsce, Ukraińcy zamordowali 60 ludzi. W całym rejonie ogłoszono stan wojenny.

ZABURZENIA W RUHR WZMAGAJĄ SIĘ Z KAŻDYM DNIEM

Robotnicy rzucają bombę pod gmach zajęty przez komisję francuską

GOLIŁ SĘDZIEGO, KTÓRY WYDAŁ WYROK ŚMIERCI NA JEGO BRATA

NEWARK, N. J., 17 lutego. — Sędzia Sticel z New Jersey, który wydał wyrok śmierci na Williama Batle, mordercę, mordcę pani Bigham, przeżył wczoraj groźny moment w swoim życiu, gdy balbierz, brat skazanego mordercy, trzymając w ręku brzytwę, rzekł do sędziego Sticela: „Pan sędzia skazał mego brata na śmierć i wyrok został wykonany”. Sędzia byłym wysiłkiem woli wstrzymał się z daniem odpowiedzi bratu skazanemu. Brat mordercy po chwili dokonał rozpoczęcia z sędzią rozmowy: „Mój brat był mimo wszystko złym człowiekiem”. Sędzia Sticel zachował dalej groźbowe milczenie.

ZAPŁACI 15,000,000 MAREK KARY

BERLIN, 17 lutego. — Berliński sąd kryminalny skazał Ronyona Reimana, obywatela czeskosłowackiego, na zapłacenie 15 milionów marek kary lub sześć miesięcy więzienia za znieważenie narodu niemieckiego w jego obecnym krytycznym położeniu.

DUESSELDORF, 17 lutego. — W zagłębiu Ruhr zaburzenia

wzrastają z każdym dniem. Wczoraj grupa robotników niemieckich z Essen rzuciła bombę pod gmach zajmowany przez komisję francuską. Siła eksplozji została wybitnie uszczelniona w gmachu, nie powodując straty w życiu ludzkim.

Sprawy zamachu bombowego uszły całkiem zamieszawaniu się w tłum uliczny. Pelnicy w pobliżu gmachu bezpieczeństwa żołnierze francuscy nie mogli zrobić użytku z broni, by nie spowodować jeszcze większej katastrofy przez niewłaściwe zabicie kilkudziesięciu ludzi, którzy musieliby paść trupem na skutek strzałów.

Starcie Niemiec z Francuzami staje się nieuniknione

LONDYN, 15 lutego. — Wiadomość nadesłana z Paryża do londyńskiego „Morning Post”, na podstawie wiadomości otrzymanych z Dueseldorfu, Essen i innych wielkich miast zagłębia Ruhr, donosi, że położenie w Ruhr z każdym dniem staje się gorsze. Nienawistne francuskie niemieckie przeciw Francuzom wzrasta do stopnia, którego nie było w wojnie. Niemieckie władze wojskowe zmuszone zostały wycofać mniejsze patroly wojskowe w miejscach, w których nie było w strategicznych punktach poza obrębem miast. Najgroźniejsze położenie jest w Bochum, gdzie zderzanie ludności doszło do najwyższego stopnia. Starcie francuzów z Niemcami spodziewane jest każdej chwili.

Rząd Irlandii po raz ostatni ostrzega niepodległościowców irlandzkich

DUBLIN, 17 lutego. — Prezydent parlamentu wolnego państwa Irlandii, Cosgrave, poraz ostatni ostrzegł dzisiaj niepodległościowców irlandzkich, by złożyli broń z dniem jutrzejszym, w którym się kończy amnestia. W razie gdy niepodległościowcy do jutra nie skorystają z okazji i nie złożą broni, rząd wolnej Irlandii jest zdecydowany przysłać siły niepodległościowców oraz siła bez względu na szkody i następstwa, jakie z tego mogą wyniknąć dla całego kraju. Każdy niepodległościowiec po upływie amnestii ujęty z bronią w ręku, będzie rozstrzelany bez sądu.

LUDWIK ROMOCKI
Wśród dzikich zwierząt
z Dziennika Jędrza wojennego

(Ciąg dalszy)

Nie powiem, żeby to było zupełnie poprawnie po polsku, ale — czem kto może, bogu chwali.

Oczywiście, tylko brak wszelkich innych podmiotów umysłowych zapędził mnie do pracy społecznej, o ile osiedli tu stale ziomkowie raczą do niej dopuszczając — przybyszów.

Z wielkiego świata Capowid:
— Panowie, już niejednokrotnie rozważaliśmy, czy dać zapomogę trzech rubli rodzinie, Antkowiakom, która bardzo o nią prosi, jest złożona z siedmiu osób i bardzo potrzebująca.

— Wcale nie jest potrzebująca — żyje, więc widocznie ma z czego żyć.
— Żyje z żebra.
— Bo nie chcą pracować.
— Nie mogą znaleźć pracy.
— Przepraszam najpokorniej, że ośmieliłem się wtargnąć, on stary, ona chora, a dzieci małe. Stwierdziłem, przy-padkowo — na miejscu.

— Ale ja jeszcze nie stwierdziłem, a to mój wydział i o nim to zależy.
— Ma słuszność. Tu tylko kompetentna jest Sekcja zapomogowa.

— A jak z rodziną Biedzińskich, którzy także...
— Najpierw musimy zasadniczo przedyskutować Antkowiaków.

— Hm, trzy przez siedem jakoś się nie dzieli. Proszę postawić na dyskusję, czyby im nie dodać pół rubla?
— A czy aby starczy pieniędzy?

— Było w kasie pięć tysięcy, wczoraj przysłało dziesięć i zapowiedziano dalsze dziesięć telefonicznie.

— A no, to może i dodać Antkowiakom te pół rubla. Chociaż może lepiej im dać mieszkanie?
— To już wchodzi w kompetencje Sekcji mieszkaniowej.

— Albo odzież?
— W takim razie wyłącznie kompetentna jest Sekcja odzieżowa.

— Moi państwo, przepraszam najpokorniej, ale czy tymczasem biednymi Antkowiakami nie będzie musiała się zająć Sekcja — pogrzebowa?
— Impertynet, będzie nas uczył!

Sprawiedliwość, na którą choruję, może przynajmniej, że nawet analfabetażi można nauczyć sylabizować. Idzie to — jakoś. Właściwie tylko jedną mam prelekcję. Zakładam się Ochrona Kobiet i nie chciano mnie zrobić jej patronem, ponieważ jestem w wieku wojskowym. Nawet jedna wdowa uznała moją propozycję za wręcz nie-słuszną.

Uchwalono, że mam się z nią ożenić. Dlaczego konieczność ja?
— Odmówiłem się, zżalamem solidarność społeczną, straciłem ostatnią szansę posady i pozostałem zerem wobec pana dyrektora i czeladnika krawiennego.

Wdowa spaceruje z porucznikiem.
Co poczęć? — U-Fa.

SZCZĘŚLIWY TYDZIEŃ

Jeden z tych wili... „szczęśliwych ty godni, które zniżyły się pggoli, ach tak po woli na miesiące i lata, wylókę się w jasyrce moskiewskim, recte tatarskim. Bo „ko powiedział, że moskale są to bracia nas lechitów...”

Prysty wszelkie złudzenia, wszelkie bańki mydlane o słowiańskim pobratymstwie, o „szlachetnym, serdecznym” narodzie rosyjskim. Gdzie on? Mówiono nam w Warszawie, mówili nam swoi, gdy spotykaliśmy tam wstępne bez wyjątku jedno stki tego narodu: — Ach, nie. Widzicie, to są rzeczywiście najgorsze okazy, wyrzut ki swego społeczeństwa, — możecie sobie zresztą wyobrazić, karjerowicze, którzy do „przywilejnego kraju” tłoczą się po a-wans i pieniądze... Ale tam, w ródznej Rosji, tam ludzie inni, prości, prawdi, do-bry! Inteligenci-idealisci, chłop — nie-okrzesany, ale dusza — człowiek.

Kto mógł posiać te — bajki? I kto je podtrzymał, tak że stały się nienaruszalną kliszą? Czyżby ci polacy, którym stało przebywać i przemieszczać wśród owych „braci” przychodziło? Może tak sami do nich upodobili się, że biało i czarno, prawo i lewo, zło i dobro, piękno i — obrzydli-wość pomieszały im się zupełnie, stanęły jedno na miejscu drugiego?

(Ciąg dalszy nastąpi)

SNY ZDLAWIONE
Napisał
FRANCISZEK FRĄCZEK

(Ciąg dalszy)

— Ela, tyś naprawdę piśkna... Gdyby cię kto skrzywdził, przysięgam mu zemstę! Ty jesteś tylko moja!... Moja...
— Tylko twoja! — odrzekła w drgawkach i patrząc dużymi oczami żądzy dodając: — Chodźmy do domu... Nikt nam nie będzie przeszkadzał, nikt nas nie zobaczy... Dobrze?

Wstali z ławki i szli przez park swobodnie...
Ogołocone z liści drzewa szemrały jesienne swe opowieści. Na pięknych grządkach sterczały jeszcze białe uschniętych kwiatów. W suchej a pośłonej trawie ćwierkały wróble wesoło — a oni szli w swym zadumaniu...

Ani Dziół ani Ela nie mieli wyrzutów sumienia. To, co pomiędzy nimi odbywało się, należało wyłącznie do nich. Biada byłoby temu, kto w stosunki ich nos wytknął. Ze na rzeczy dotyczące ich obojga nie mieli sankcji prawa, — niewiele ich obchodziło. Obopólna zgoda wystarczała im. Nie robili sobie przecież krzywdy, ale przyjemność życia. I czuli się wolni jak ptacy — a odpowiedzialni tylko przed sobą...

Dziół popełnił grzech w pojeściu kościelnym. Miał jednak wykręt. Uczono go przecież pisma świętego w szkole i tyle kazań kościelnych słyszał, lecz nigdzie nie powiadiano i nie wspomniano, by Adam i Ewa ślub małżeński brali... Owszem — żyli i pomagali sobie nawzajem tak samo, jak on z Ela. Na tym punkcie usprawiedliwiał się i nie miał żadnych powątpiewań... A uioł stróż także za dużo nigdy do uszu mu nie trąbił i nie naprzykrzał się... Pójdzcie wprawdzie kiedyś do spowiedzi, przyrzeknie poprawę i będzie w porządku. Lepszy jest przecież jeden nawrócony grzesznik, aniżeli dziesięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych... Zresztą cała sprawiedliwość boska — dała mu się obracać jak szewskie kopyto.

Pozatem wszystkim byli młodzi i właściwie życie dopiero zaczynali. Śmierć była jeszcze daleko — gdzieś za siedmiu lasami i siedmiu górami — a poprawa i żal za grzechy nigdy nie uciekną... Będzie więc zapewnione po śmierci niebo dla niesmiertelnych dusz Eli i Dziół...

Wesoło i bezczelnie patrząc światu w oczy szli do domu...

VIII

Kłątwa wiedział z pism, że okręt, na którym panna Kuźnińska przyjeżdżała, o-późnił się dwa dni z powodu burzy. Według podanych biuletynów statek mógł przybyć prawdopodobnie około godziny 9ej rano.

Nie zwlekał z wyjściem na spotkanie Zosi. Wcześniutkiem rankiem już, po bez-sennej prawie nocy, udał się do portu. Czekał niecierpliwie, serce rwało mu się, by przedrzeć zobaczyć córkę... Było to drugie najwyższe pragnienie jego życia.

Nie miał ani podobizny ani jej opisu, ale czuł niezachwianie, że ojciec musi roz-poznać własne dziecko, tembardziej on spragniony tego widoku.

Oto „Victor Hugo” ukazał się naresz-cie w oddali. Płynął majestatycznie i za-trzymał się z dala od brzegu. Małe parowce przyprowadziły go do przystani z troską i wesołością — niby dzieci wracającego po dłuższej nieobecności ojca.

Po wszelkich formalnościach portow-ych, jakie zajęły duży kawał czasu, pasa-żerowie poczęli wychodzić.

Kłątwa pewnym był, że Zosia nie była w trzeciej klasie pasażerskiej, uważał tedy na ludzi, wychodzących z drugiej i pierw-szej klasy. Śledził każdą kobietę, młodą czy starą, szukając więcej przeczuć ojca niżli oczami człowieka.

Powązki w swych siwych włosach i ta kiej brodzie, ubrany starannie w jasne u-branie, czekał z bijącym sercem na pierw-szy widok dziecka.

— A może ta... — pomyślał, patrząc w (twarz jednej z młodych panienek.

— Nie, niema w niej podobieństwa ry-sów matki!... To nie ona!

— Wiele w takim razie ta! — nasuwa-ła mu wątpliwość.

— Nie, ta ma francuskie rysy — o-rzekł spojrzawszy uważnie.

Szukał wzrokiem...
— Tama jest chyba angiela!... Ale ta oto: Ma rysy słowiańskie, oczy niebieskie... Widzisz? — szeptało mu coś...
(Ciąg dalszy nastąpi)

SKOROWIDZ INTERESÓW POLSKICH W BROOKLYNIE

AKUSERKI

JADWIGA KOWALSKA
Dyplomowana Akusierka
158 Wythe Ave. 155 Wythe Ave.

JULJA KOWALEWSKA
Polka Akusierka
681 Driggs Ave. 101 Driggs Ave.

APTEKI

Tel. Greenpoint 1312
EDWARD DUBIN
Wypielanie ran, zębów i doładek.
115 EAST STREET

Tel. Greenpoint 4172, 4400, 9218
Nasze Dobre Nulajęce Saluga.
A. TYLWICZ
Recepty wypielanie bardzo skro-pulowane. Na składowe lekar-stwa posługujemy i konfektu-rę roduja.
1035 Manhattan Ave.
poc. Green 1 Pemas Alia.

ARCHITEKT

Tel. Greenpoint 0873
F. J. Wasilkowski
ARCHITEKT
Wytwarzanie wszelkich budowli, budowa
Główny biuro: 6-9-30 wicek
197 Bedford Ave.

AUTOMOBILE

THE EAGLE AUTO TOP CO.
Manufacturers of High Grade
Victoria Tops and Truck Curtains.
KONKALTY i KUPUJĄCYCH wiało.
158 Roobling Street

GUS. OPIOLA
Manufacturer of High Grade
Automobile Tops, Slip Covers,
Extension and Victoria Tops.
Vehicle Trimming and Repairing.
247 North 10th St.

BIURA REALNOŚCIOWE

Tel. Greenpoint 4548
Sprzedawanie domów, loty, farmy.
Aukcje wszelkich roduja.
NOTARIUSZ PUBLICZNY
Sprawy hipoteczne.
Schegaus & Shedlow
710 Grand Street

Tel. 1307 Greenpoint
EUGENIUSZ E. KOVACH
206 DRIGGS AVENUE
Sprzedawanie domów, loty i farmy.
Aukcje wszelkich roduja.
Notariusz Publiczny.
Sprawy hipoteczne.

SKŁADY SPÓŻYWCZE

MICHAŁ ADAMCZYK
54 Grand Street

Tel. Bush 6345
ANTONI J. DZIWAŃSKI
Pierwszorzędny skład SPÓŻYWCZY
Wiktualie, artykuły spożywcze, do-stawiam do mieszkań bez do-platy. — Towar świeży — co-ty-dzień.
718 — 6th Ave.

STANISŁAW GONDEK
100 Berry Street

JAN GORZELANY
164 Norman Ave.

STEFAN BRZUSTOWICZ
Włoch, polski, niemiecki, roduja i w-szystko.
Jask. Polacy, niemiecki i angielski.
636 — 3rd Ave.

TOMASZ DEPTUCH
Pielęgniwy i szewcy, loty, bielizny, szep-ki, szewski, bielizna, roduja i w-szystko.
87 GRAND STREET

J. S. JOZEFOWICZ
Cukiernia i przyrządy cukiernicze. Pielę-gniwy, szewcy, bielizna, roduja i w-szystko.
720 — 4th Ave.

KWACIARNIE

Tel. Greenpoint 4797
Władysław Bieżyński
Włoch, polski, niemiecki, roduja i w-szystko.
Włoch, polski, niemiecki, roduja i w-szystko.
155 Manhattan Ave.
188 Metropolitan Ave.

JUBILERZY

RABKINIS & VOKIETAITIS
Diamanty, szewcy, roduja i w-szystko.
Sprzedaż zegarków, bielizny i w-szystko.
141 GRAND STREET

SKŁADY BLAWATNE

Andrzej Blejwas
Największy sklep w okolicy. Ceny niskie, towar świeży.
Towar wysyłkowy.
846 — 3rd Ave.

DRUKARNIE

The Eagle Press
Wytwarzanie wszelkich druków, bielizny, roduja i w-szystko.
Włoch, polski, niemiecki, roduja i w-szystko.
157 Berry Street
Otwarte wieczorami

SKŁADY GALANTERYJNE

STANISŁAW PAUZA
Dobrowy wybór przyrządy, bielizny, roduja i w-szystko.
151 Grand Street

MAŁARZE

Tel. Greenpoint 2470
J. TOPOLEWSKI i SYN.
MALARZE i DEKORATORZY
187 Eagle Street

HURTOWNIE

Tel. Greenpoint 4440
J. TOPOLEWSKI i SYN.
MALARZE i DEKORATORZY
187 Eagle Street

KUPIJĄC

REKLAMOWANE TOWARY

I POPIERAJĄC

REKLAMOWANE ZAKŁADY

KUPIECIE,

ZABEZPIECZĄCIE

SWOJE WŁASNE INTERESY,

GDYŻ

POSTĘPOWY KUPIEC

DAJE WAM

NAJLEPSZY TOWAR,

NAJLEPSZĄ OBSŁUGĘ

PO

NAJTANJSZEJ CENIE

FABRYKI

Tel. 491 Greenpoint
Fabryka Wody Sodowej
Największy zakład. — Sanitarne i zdrowotne. — Chłodzi napoje 400-tych smaków.
Utworzone. — Ceny niskie.
BRACIA ADAMOWICZ
111 Conestoga ulica.

ALEXANDER CZARNICKI
Kupujący wszelkie towary na sa-ładowe. — Chłodzi napoje 400-tych smaków. — Ceny niskie.
145 MEERKE AVE.

Włoscy szewcy na sandały.
Reparacja, wyprawa i farbowanie.
A. MALCZYŃSKI
807 Bedford Ave.

IGNACY KINA
i JOZEF LUKIEWICZ
Największy zakład na sandały na po-dług najdłuższych mody. — Prawdziwe i oryginalne odzież (moda) i damskie i męskie.
231 Nassau Ave., Brooklyn.

TEOFIL NAZAR
Krawiec, bielizna, roduja i w-szystko.
Pielęgniwy, szewcy, bielizna, roduja i w-szystko.
111 Conestoga ulica.

Ku uwadze panów krawców!
Włoscy krawcy, bielizna, roduja i w-szystko.
\$2.50 i wyżej. — Robota gwar-an-cyjowa, uszyta na czas.
Szyje też spodnie dla publicznosci.
J. OSIKA
181 Majer Street
pom. Graham i Humboldt

K. Drzazgowski
Szyje ubrania na zamówienie
moja specjalność. — Szyjemy męskie, damskie, bielizna, roduja i w-szystko.
157 Driggs Ave.

F. KWATKOWSKI
Prowadzi pierwszorzędny zakład na bieliznę, roduja i w-szystko.
157 Driggs Ave.

STANISŁAW KUPIEC
Czyniemy i farbowanie, prawda nie i reperacja męskiej i damskiej ubrań po najniższych cenach.
56 Driggs Ave.

MARCIN WAPNOWSKI
Włoscy szewcy na sandały.
Utworzone i wyprawa, szewcy, bielizna, roduja i w-szystko.
237 EAST STREET

SKŁADY OBUWIA

POLSKA
Spółka Białego Orła
„Cena obuwia — zawsze się zmniejsza”
Towar najczystszy, ceny najniższe, towar świeży, towar wysyłkowy.
877 Manhattan Ave.

SKŁADY MUZYCZNE

SKŁAD GRAMOFONÓW
najlepszych gramofonów. — Wybór najlepszych starszych rekordów. — Artykuły religijne.
JAN PSZCZOLĄ
172 Wythe Ave.

Fran. Szwarzewski
Polskie i angielskie rekordy.
Rekordy krajowe.
Gramofony sprzedaje za gotówkę, lub na spłaty tygodniowo.
211 Driggs Ave.

JOZEF TOMASZEWSKI
Włoscy szewcy, bielizna, roduja i w-szystko.
Pielęgniwy, szewcy, bielizna, roduja i w-szystko.
142 Driggs Ave.

W. WILKANOWSKI
Pierwszorzędny fabrykant szewski.
Pielęgniwy, szewcy, bielizna, roduja i w-szystko.
68 Nassau Ave.

HURTOWNIE WYROBY MIĘSNE

Tel. Bush 8946
LUCJAN HORNOWSKI
Włoscy szewcy, bielizna, roduja i w-szystko.
Pielęgniwy, szewcy, bielizna, roduja i w-szystko.
340 Grand Street

KRAKÓW PROVISION CO.
FABRYKA DOBROSYCH WYPOJÓW
725 Driggs Ave.

Tel. Greenpoint 4440
MATEUSZ SZCZOTKOWSKI
Fabrykant dobrego wina i w-szystko.
140-151 North 11th Street

Tel. Greenpoint 4440
A. WOJCICKI
Zawodowy szewski, bielizna, roduja i w-szystko.
142 Driggs Ave.

SKŁADY ŻELAZNE

X. GLAZIK
PREZYDENT AUCTIONEEROW
Największy zakład na sandały na po-dług najdłuższych mody. — Prawdziwe i oryginalne odzież (moda) i damskie i męskie.
111 Conestoga ulica.

SKLEPY RZEMICZE

J. BOJARSKI
129 Dupont Street

J. W. GAJDEK
Włoscy szewcy, bielizna, roduja i w-szystko.
100 Berry Street

F. OBSLEGER
Włoscy szewcy, bielizna, roduja i w-szystko.
142 Driggs Ave.

BOLESŁAW ORLOWSKI
Włoscy szewcy, bielizna, roduja i w-szystko.
142 Driggs Ave.

K. RYNIWICZ i M. KORPANTY
Włoscy szewcy, bielizna, roduja i w-szystko.
216 Wythe Ave.

Tel. Bush 1124
JAN KWATKOWSKI
Pielęgniwy, szewcy, bielizna, roduja i w-szystko.
Włoscy szewcy, bielizna, roduja i w-szystko.
105 — 24th Ave.

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Tel. 0517 Greenpoint
Antoni Kwarciański
11 Newell Street

POPIERAJĄC KUPCÓW

POLSKICH!

